Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. | Cena pojedynczego numeru 20 groszy.

Rok VI. | Nowy Sącz, dnia 8 lipca 1934. | Nr. 28.

GŁOS PODHALA

aktualny tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

POD KIEROWNICTWEM KOMITETU REDAKCYJNEGO.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 5.	Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od 4—5 po południu.	Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.
PRENUMERATA: Miejscowa miesięcznie wraz z dostawieniem do domu; 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.	Konto czekowe P. K. O. 409.090 — **Telefon Nr. 210.**	**CENY OGŁOSZEŃ:** Ogłoszenie zwykłe za 1 mm. 40 gr., w tekście 50 gr., przed tekstem 80 gr. Kolumny ogłoszeń zwykłych składają się z trzech szpalt. – Przy miesięcznem względnie dłuższem ogłoszeniu znaczna zniżka.

PODHALANIE!

W dniu 8 lipca odbędzie się w Nowym Targu odsłonięcie pomnika Władysława Orkana. Władysław Orkan to duma i sława ludu podhalańskiego, który całe swe życie i wielką twórczość poświęcił na to, by naszą chłopską i skalistą ziemię dźwignąć „ku progom słońca“. Władysław Orkan, to budziciel naszej dumy rodowej, naszej honornej przeszłości. „Wskazaniami“ zaś swemi wytyczył nam i przyszłym pokoleniom kierunek, po którym kroczyć winniśmy, by stać się godnymi gazdami najpiękniejszej z ziem Polski. Władysław Orkan wreszcie – to Pieśniarz nędzy i łez chłopskich, który głęboko potrafił wniknąć w niedostatek i ból naszej wsi góralskiej. – Dlatego w dniu odsłonięcia pomnika Władysława Orkana w Nowym Targu, znaleźć się winni wszyscy – by złożyć hołd Nieśmiertelnemu Gaździe naszej ziemi.

Pomnik ufundowali nasi Rodacy z Ameryki, składając ofiarnie ciężko zapracowany grosz, by przez to dać dowód bezpośredniej łączności duchowej z Podhalem. – Uroczystości Orkanowskie odbędą się równocześnie z 18-tym Zjazdem Podhalan.

Zatem wszyscy w dniu 8 lipca br. do Nowego Targu! Dzień 8 lipca br. jest wielkiem świętem nietylko szerokiego Podhala, ale i całej Polski i obowiązkiem naszym podhalańskim jest, by gromadnym udziałem, godnie się przyczynić do uczczenia największego Pisarza ziemi podhalańskiej — Władysława Orkana.

Młodzież wiejska a życie dzisiejsze

Młode pokolenie wiejskie w naszem rolniczem kraju, reprezentuje szereg zagadnień o poważnem znaczeniu w naszem życiu państwowem. Młodzież, która w okresie wielkich trudności gospodarczych na wsi, okresie zubożenia naszego rolnictwa, nie ustaje w poszukiwaniu swych własnych dróg, zasługuje nietylko na baczną uwagę intelektualnego społeczeństwa, lecz przedewszystkiem na pomoc i opiekę. W poniższym artykule podamy krótki przegląd ruchu młodzieży wiejskiej.

Jest rzeczą charakterystyczną, że tendencje do mniej lub więcej samodzielnego organizowania się młodzieży wiejskiej, przejawiły się przed wojną, nie w dawnej Galicji, gdzie społeczeństwo polskie korzystało z pewnej swobody politycznej, ale właśnie w byłym zaborze rosyjskim, gdzie srożył się bezwzględny ucisk. Zjawisko to tłumaczymy tem, że rozbudzone życie polityczne w dawnej Galicji, absorbowało żywsze i ruchliwsze jednostki z pośród młodzieży i wciągało je w orbitę walk politycznych. Młodzież wiejska nie odczuwała przeto potrzeby odrębnego ruchu organizacyjnego.

Inaczej było w dawnym zaborze rosyjskim. Tutaj właściwy ruch polityczny odbywał się w ramach konspiracji i opierał się właściwie na młodzieży. Młodzież wiejska, która kształciła się w zaborczych szkołach zawodowych (Pszczelin istniał od r. 1900, Kruszynek, dla dziewcząt, od roku 1905, — potem przyszły szkoły w Gołotczyźnie, Sokołowku i inne) stała się przedmiotem uwagi i oddziaływania konspiracyjnych organizacyj politycznych, wraz z wiedzą fachową, zdobywała uświadomienie polityczne i społeczne. Uświadomienie to prowadziło do pewnego przeciwstawienia młodzieży wiejskiej wobec pokolenia starszego, jeszcze wówczas naogół czynnego i zacofanego w swych poglądach zarówno politycznych, jak i społecznych. Dlatego dążenia emancypacyjne uniezależnienia się od „starych“, stanowiły żywy nurt w ruchu młodzieży wiejskiej b. zaboru rosyjskiego od początku jego istnienia.

Pierwszym objawem tych dążeń emancypacyjnych był dodatek do tygodnika ludowego „Zaranie„, p. t. „Świt — Młodzi idą“ (rok 1911), wydawany z groszowych składek młodzieży wiejskiej i przez nią redagowany. — W 1912 roku zaczyna wychodzić specjalny już organ ruchu młodzieży wiejskiej p. t. „Drużyna“, pod redakcją M. Brzezińskiej i w kwietniu tegoż roku odbywa się pierwszy zjazd delegatów młodzieży „drużyniackiej“, liczący zaledwie kilkanaście osób. Program działalności, jaki stawia sobie ta młodzież, jest skromny: zakładanie kółek dramatycznych i śpiewackich, gimnastycznych, straży pożarnych, kolportażu pism i książek i t. p.

Równocześnie kiełkuje wśród młodzieży wiejskiej konspiracyjna praca niepodległościowa, której największym ośrodkiem jest seminarjum nauczycielskie imienia Konarskiego. — Powstają też tajne drużyny „strzeleckie“ i „bartoszowe“. Wojna osłabia oczywiście, ruch młodzieży wiejskiej, natomiast w Państwie Niepodległem rozwija się on z żywiołową siłą

Od roku 1918 istnieje przy Centralnym Związku Kółek Rolniczych „Sekcja Kół Młodzieżz Wiejskiej“. Rejestruje ona zaraz po ustąpieniu okupantów 167 kół młodzieży wiejskiej i 7000 członków. 21—25 czerwca 1919 roku odbywa się walny zjazd delegatów kół młodzieży wiejskiej, 258 delegatów reprezentuje już wówczas 10000 młodzieży wiejskiej, zorganizowanej w 220 kołach Uchwalono wtedy założenie Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej.

Lata następne wykazują ogromny wzrost ruchu wśród tej młodzieży. W roku 1919 Centralny Zw. liczy 470 kół, w roku 1923 — 1515, w r. 1925 1520, w roku 1928 — 2500. Ale właśnie w roku największego rozkwitu liczebnego kół młodzieży wiejskiej, nastąpiło rozbicie tego ruchu Rozprysnął się on na parę odłamów, z których każdy przedstawia odmienne oblicze ideowe. Jeden z tych odłamów, najmocniej akcentujący swą niezależność, — odłam. którego organem jest czasopismo „Wici“, na zjeździe delegatów dnia 1 i 2 listopada 1931 roku, uchwala „deklarację ideową“.

„Za reprezentację polityczną ruchu ludowego w życiu państwowem, uważamy Stronnictwo Ludowe“.

Ten właśnie odłam przeżywa obecnie objawy ciekawego fermentu ideowego, który należy dokładnie zanalizować, — aby należycie zrozumieć dążenia polskiej młodzieży wiejskiej.

TADEUSZ GIEWONT - SZCZECINA.

KIEJEK SOBIE PASAŁ OWCE

PAMIĘCI WŁADYSŁAWA ORKANA

**Kiejek sobie pasał owce
hań, w zielonem gaicku,
śniéłeś sie mi, przychodziéłeś
do mnie baco Janicku — — —**

**Przychodziéłeś do mnie Włada,
hej! sumiała mi dusa!!
jo do ciebie ocy składał,
jak do Panajezusa — — —**

**Wtej zywicom pochły gwiazdy:
jadałek je, kiej pęcak,
bełek gazdą ponad gazdy,
kwarda grań i dąb w ręcak!**

**Tiuli, tiuli piscałecko — — —
coś sie tak ozbecała?
jo tyz płacem, kicby dziecko,
kie siyrota bez mała — — —**

**Sumiem tyz jak smrek na holi,
jako dębcak na wiatrze — — —
choć ta serce kasi boli,
skocéłoby przy Watrze!**

**Watro! Watro! ogniu bozy,
aleś mie ozpaliła!
chociazem się w truchłe włozył,
ogniem-eśmie skrzesiła — — —**

Kto się urodził na tej smutnej ziemi – wieczną tęsknotę będzie z sobą niósł. Po obcych górach, po dolinach słońca, zawsze i wszędzie będzie za nim szła... a za nią smutek i nieustanny żal...

(WŁADYSŁAW ORKAN: „OFIARA“.)

KOMITET OBYWATELSKI ZIEMI SĄDECKIEJ DLA UCZCZENIA WŁADYSŁAWA ORKANA.

Wyjazd na uroczystości odsłonięcia pomnika Władysława Orkana w Nowym Targu nastąpi autobusami w dniu 8 lipca br. o godzinie 6-tej rano z Rynku w Nowym Sączu (krótki postój przed apteką Gorzeckiego). Wyjazd z Nowego Targu tego samego dnia po południu. Koszt przejazdu w obie strony 5·50 zł. od osoby.

P. T. Związki i Organizacje, zechcą przygotować wstążki z nazwą Organizacji, celem dołączenia ich do wspólnego wieńca, który złoży delegacja Ziemi Sądeckiej pod pomnikiem Władysława Orkana. Kolor wstążki dowolny. Na koszt wieńca zechcą PT. Związki i Organizacje wpłacić po 2 zł.

Przewodniczący: Dr. M. Łach, starosta.

Kasa Kredytowa, Spółdz. z ogranicz. odpow. w Nowym Sączu — zwołuje niniejszem

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

na dzień 23 lipca 1944 roku o godz. 19-tej w lokalu Spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie,
2. Odczytanie protokołu z ostat. Walnego Zgrom.
3. Powzięcie uchwały w sprawie art. 14. ustawy z dnia 13 marca 1934 roku (Dz. U. R. P. 38|342

ZARZĄD.

Senat Akademicki
Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie.
L. 3240|34.

W. Krakowie, dnia 6. VI. 1934.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania jednej zapomogi w kwocie 350 zł. z fundacji imienia śp. Alojzego Filipowicza, rozpisuje się niniejszem następujący konkurs:

1) O zapomogę mogą ubiegać się wdowy potrzebujące wsparcia, których nazwiska mężów zaczynają się od litery „F". Pierwszeństwo wśród ubiegających się wdów, mają wdowy po profesorach, docentach i urzędnikach Uniwersytetu Jagiellońskiego, a w braku petentek należących do powyższej kategorji, będą uwzględniane w drugim rzędzie wdowy po profesorach i nauczycielach szkół średnich, — w trzecim rzędzie wdowy po nauczycielach szkół ludowych. przedewszystkiem z miasta Krakowa i z powiatu krakowskiego. Wszystkie kandydatki mają być religji rzymsko-katol. i narodowości polskiej.

2) Jeżeliby nie było ubiegających się o powyższą zapomogę wdów po profesorach i nauczycielach, — w takim wypadku będą uwzględnione przed innemi, potrzebujące wsparcia wdowy po pedelach, woźnych i stałych służących Uniwersytetu Jagiellońskiego, jeżeli mają powyższe ogólne warunki, statutem fundacyjnym określone.

3) Zapomoga udzieloną będzie na podstawie niniejszego konkursu na przeciąg roku szkoln. 1933|34.

4) Podania, zaopatrzone świadectwem ubóstwa, dowodem zatrudnienia męża, oraz poświadczeniem odnośnego Urzędu parafjalnego, iż petentka pozostaje w stanie wdowim, należy wnosić do kancelarji Senatu Akademickiego w Krakowie, najdalej do końca lipca br.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego:
(Stanisław Maziarski.)

KOPIEC MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

W czasie uroczystości legjonowych w dniu 6 sierpnia br. w Krakowie nastąpi pochód narodowy z rynku do parku Wolskiego, gdzie na wzgórzu w Sowinie, na najwyższym punkcie lasu odbędzie się uroczystość sypania kopca Marszałka Piłsudskiego. Dla budowy kopca powołany był komitet główny z b. premjerem Prystorem i prezesem Sławkiem na czele. Przez cały sierpień organizowane będą pielgrzymki do sypania kopca. Straż honorową pełnić będzie specjalnie skompletowana z młodzieży szkolnej i akademickiej kompanja honorowa. Rozpisany będzie konkurs na kilka pieśni o kopcu, z których jedną będzie śpiewać kompanja honorowa codziennie przy zaciąganiu i schodzeniu z warty Warto więc zobaczyć i wziąć udział w sypaniu kopca.

Górale podbijają tańcami Wiedeń

W dziale zespołowym na konkursie międzynarodowego tańca artystycznego, jaki się odbył w Wiedniu przed kilku dniami, na 14 zespołów tanecznych, do finału doszło 7 zespołów, w tem 3 polskie. — Główne odznaczenie otrzymał w osobnym pokazie tańca ludowego, zespół górali z Zakopanego, przybyły pod kierownictwem p. Stanisława Mierczyńskiego w składzie: Zofja Stopkówna (słynna narciarka), Aniela Tylko-Sulejka, Jędrzej i Wojciech Wawrytko-Krzeptowscy, Józef Krzeptowski i Władysław Karpiel wraz z własną kapelą br Kotarskich. Ich: góralski, krzesany i zbójnicki, uzyskały największe brawa. Na specjalnej uroczystości przed Ratuszem, tańczył zespół Mieczyńskiej i górale — Pozatem wszystkie odznaczone zespoły i solistki polskie tańczyły na »garden-party« w parku poselstwa Rzplitej, były też podejmowane herbatką przez charge d'affaires R. P w Wiedniu p. Jana Gawrońskiego z małżonką.

Będziemy uroczyście obchodzić Święto Gór

W niedzielę, dnia 1 b. m. toczyły się w Zakopanem obrady komitetu organizacyjnego Święta Gór, pod przewodnictwem dyrektora dyr. kol. w Krakowie inż. Stodolskiego z udziałem członków komitetu z Warszawy, Krakowa i Zakopanego



W obradach wzięli udział w zastępstwie przewodniczącego komitetu głównego gen. Kasprzyckiego: kpt. Mięsowicz, ks dziekan Humpola, starosta Korniak, prof. Walery Goetel, w zastępstwie dowódcy O K. V. ppułk. Tomaszkiewicz, naczelnik wydziału turyst. Szelichowski, dr. Macudziński, kpt. Misiński, dyr. polsk. radja z Krakowa p. Winiarz, oraz prezzdjum komitetu zakopiańskiego z burmistrzem Winnickim na czele. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności komitetu głównego złożył sekretarz gen., kpt. Gryzina-Lasek, następnie referat organizacyjny wygłosił dr. Macudziński, poczem omówiono sprawy finansowe oraz ustalenie programu.

Święto Gór odbędzie się w Zakopanem w dniach od 6 do 12 sierpnia, pod protektoratem P. Prezydenta Rzplitej i Marszałka Józefa Piłsudskiego. — W sprawie przyjęcia protektoratu, udaje się delegacja prezydjum komitetu z gen. Kasprzyckim, wiceministrem Bobkowskim oraz posłem Feliksem Gwiżdżem, do której wejdzie dwóch delegatów ludności, jeden góral i jeden hucuł. W Święcie Gór wezmą udział przedstawiciele regjonów: śląskiego z grupami: cieszyńską, bielską i Podhala z grupami: Żywieczczyzną, Wadowice, Orawy, Skalnego Podhala,

TADEUSZ GIEWONT-SZCZECINA.

WŁADYSŁAW ORKAN
DUSZA PODHALA

Chłop Boryna, syn ziemi, umarł wśród jej zagonów rozśpiewanych. Odszedł z jej widokiem w źrenicach, z ramionami wyciągniętemi ku słońcu. — To symbol najpełniejszy! Franek Rakoczy — przejąwszy z mlekiem ziemi – matki, wszelkie pierwiastki zbiorowej duszy podhalańskiej, poszedł zwiastować nowe życie braci swojej. Ci, którzy mieli go słuchać, nie zrozumieli głosiciela nowych prawd i haseł. Franek Rakoczy skończył tragicznie. Ale pozostawił posiew, z którego wystrzeli pełna, dojrzała dusza. Dusza wsi podhalańskiej, ludu podhalańskiego, tem pełniejsza, że palić się ona będzie w Polsce Wolnej i Odrodzonej.

Wiał wolności wiatr od pól, leciał wiatr od morza, skrzesany w obłędnem miłością Polski, nienasyconem sercu Żeromskiego. Powiał także wiatr od gór... Przywiał z sobą nietylko zapach jedli i smreków żywicznych, ale i echa roztok górskich: przerażenie pomoru.

Ale przywiał też myśl zdrową, niby źródło, z którego wyszła... To źródło — to miłość i mądrość. Miłość ziemi i ludzi, mądrość życia. Wyrzeźbił ten górski wiatr twórcę, prostego duszą chłopa a wielkiego talentem artysty. Drogą, jak szlakiem pochmurnym, — niosło się jego życie. – Powitawszy światło życia »W roztokach«, szedł »Nad urwiskiem«, zamglonych trudem lat młodości patrząc, jak spędzają »Komornicy« życie skąpe w wesele, nad którymi zawisł, niby gradowa chmura »Pomór« radości i dostatku. — »Z tej smutnej ziemi«, która go swą skąpą piersią wykarmiła, »Z martwej roztoki« wyniósł siebie w »Skapany świat«, w którym »Franek Rakoczy« tragiczną dolą zakończył. A gdy konieczną stała się »Ofiara« krwi, trudu i miłości ziemi, uczynił, jak »Drzewiej« mieszkańcy tej ślebodnej ziemi czynili i jak orzeł górski zleciał w Doliny, aby »Drogą Czwartaków« dojść do śpiewającej hymn o sobie orlej swobody ducha i swobody Narodu.

»Warta«, jaką w świątyni kamiennych posągów trzymał, tam, gdzie nigdy nie gasły »swobody ołtarze«, została dobrze spełniona.. — Ziemia jego, której był głośno-szumiący sztandarem w wichrze dni i wypadków, której bólem cierpiał a nędzą, jak pokarmem gorzkim się nasycał, ukochane jego Podhale, wiarą i czynem wielkich, w których szerokiej gromadzie i On poczesne miejsce zabrał, w skład Wielkiej Rzeczypospolitej weszło.

Z oddali lat piętnastu, czasy te wprost legendą się dzisiaj stają Ale legendą upomni się jeszcze osobno o tego Króla-Ducha ziemi podhalańskiej, tego skalnego mauzoleum płonących wspomnień, jak serc płonących, snujących się ścieżkami myśli i pragnień autora »Listów ze wsi«.

Dzieło, rozpoczęte przez Orkana, nie ukończone. Ideologję prawdy twórczej, rzuconej przez niego na nieogarnioną łąkę życia i sztuki, ideologję regjonalizmu, podniesioną do godności nakazu i obowiązku poszerzania jej i utwierdzania, należy podnieść, niby chorągiew do góry. Może odwieczny genjusz rasy tej ziemi i świetna tradycja, stworzą i wskażą chorążego, którego zadaniem będzie podjęcie opuszczonego znaku i pełnienie dalszej warty ideowej u bram tej »kwardej«, ale jakże drogiej ziemi!

Mówi się często, że w Polsce spotyka się rzadziej wielkie charaktery, niż wielkie talenty. Może i prawda to. Nie protestujemy z jednego powodu a z drugiego nie bądźmy zarozumiali. Gdy przejdziemy życie i działalność literacką i społeczną Orkana, wyrośnie przed naszemi oczyma wielki talent i wielki charakter.

Spostrzeżemy wielką mądrość, która ten charakter stworzyła. Niechaj utwierdzenie tego poglądu da apostrofa będąca, jak głos trąbki ideowej, jak wyznanie wiary osobistej:

»kiedyś się życiu dała w lenno,
umiejże duszo zniesć niewolę —
gdy cię, jak jodłę niebopienną
gnie wicher — hardość miej w swem czole!«

Tę szlachetną hardość żywota posiadał Orkan. — Ona wlewała w jego duszę moc wytrwania i siłę artystyczną. Był w nim dziwny spokój, oddziaływujący sugestywnie na każdego, kto z nim się zetknął, kto wszedł z nim w bliższą rozmowę. O Podhalu, o wsi rodzinnej, o ludzie rozmawiał, jak o rodzinie ukochanej. Bywało czasem, że coś, jak gorycz rozsnuło się wśród jego słów a bruzda ryła się na tem kamiennem czole. Jednak myśl wyrzucona sercem, opanowywała się wlot i znowu padały słowa ważkie, mądre, dojrzałe, jak jesienne owoce.

Pamiętam dobrze te chwile. Uczniem gimnazjalnym jeszcze, podczas wakacyjnych wycieczek, wpadało się do Poręby, do autora »Drzewiej«, jak w siedzibę najlepszego serca. Było tam niewytłumaczenie dostojnie a zarazem potężnie i najlepiej. Pamiątki słów, zamienianych z wielkim pisarzem, jakby relikwie sztandarów wielkich myśli i najbardziej kochającego serca, zapadły w moje dni głęboko — i żyją nieustannem

Spisza, Szczawnicy z Pieninami, Limanowej i Sądeczyzny. — Trzeci regjon Łemkowszczyzny z grupami: krynieką, gorlicką, jasielską, krośnieńską, sanocką i leską, czwarty regjon „bojki“ z grupami: turczańską, samborską, skolską, stryjską i doliniańską oraz piąty: Huculszczyzna z grupami: borodczańską, nadwórniańską, kossowską, kołomyjską i horodeńską.

Na program Święta Gór złożą się konkursy i pokazy tańca, pieśni, strojów ludowych, grup regjonalnych, przedstawienia teatrów ludowych, zawody strzeleckie, wielobój WF. grup regjonalnych, defilada grup regjonalnych oraz hołd górom, następnie jarmark wyrobów przemysłu ludowego, wystawa sztuki oraz wystawa turystyczno-sportowa, zabawy ludowe, wreszcie tydzień tatrzański, połączony z wycieczkami w góry oraz kilka odczytów i pogadanek.

Punktem kulminacyjnym Święta Gór będzie dzień 12 sierpnia, w którem przewidziane jest przybycie Pana Prezydenta do Zakopanego, i w którym też to dniu odprawiona ma być Msza św. polowa, defilada uczestników święta gór, hołd górom, pochód przez Zakopane, złożenie wieńców przed pomnikiem Chałubińskiego.

Komitet główny czyni starania celem uzyskania zniżek kolejowych, któreby wynosiły 75 proc. i traktowane były, jako zniżki indywidualne dla wszystkich chcących wziąć udział w święcie gór, między 7 a 12 sierpnia. Oprócz tego przewidziane są w tym okresie pociągi popularne, które mają przywieźć wycieczkowiczów na Święto Gór do Zakopanego.

Organizacją sprzedaży biletów ze zniżką kolejową oraz kart uczestnictwa, uprawniających do brania udziału w Święcie Gór oraz zwiedzania targów ludowych i wystaw, powierzono Pol. Zw. Turystycznemu, biurom sprzedaży Orbis i towarzystwu wagonów Lits-Cook, oraz zająć się ma również dyrekcja kolejowa w Krakowie na głównych węzłach we własnym okręgu. W okresie Święta Gór, przewidziany jest liczny zjazd wycieczek oraz osób, których zakwaterowaniem zajęła się wyłoniona specjalnie komisja kwaterunkowa.

Ile rozdzielono pieniędzy na budowę szkół powsz.

Dnia 13 czerwca b. r. odbyło się w Krakowie w gmachu Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego, zwyczajne zebranie Zarządu Krakowskiego Komitetu Okręgowego T-wa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych w następującym składzie: pp. Dr. Franciszek Parylewicz, prezes, Wład. Kabaciński, wiceprezes, Michał Baścik, sekretarz, Ludwik Osiecki, skarbnik, Dr. Marcin Serafin, inż. Witold Wierzchowski i Stanisław Rychter, członkowie Zarządu. Na zebraniu był obecny i p. M. B. Godecki, Kurator Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

Uchwalono rozdzielić między gminy obu województw 547.800 zł. na budowę publicznych szkół powszechnych w bieżącym sezonie budowlanym w formie bezprocentowych pożyczek długoterminowych. W kwocie tej przypada na województwo kieleckie 279.700 zł, na województwo krakowskie 268.100 zł.

Wskutek pomocy pieniężnej T-wa, szkolnictwo powszechne otrzyma jeszcze w tym roku parę setek izb szkolnych do użytku szkolnego. — Dwie trzecie przyznanych kwot, tj. około 400.000 zł. Komitet Okręgowy wypłaci zainteresowanym gminom w najbliższych dniach, resztę zaś we wrześniu br.

Pielgrzymki i wieńce
NA MOGILE Ś. P. MINISTRA PIERACKIEGO

Cmentarz nowosądecki nie przestaje być celem pielgrzymek tłumów ludności, przybywających z najdalszych okolic Nowego Sącza, aby złożyć hołd tragicznie zmarłemu generałowi i ministrowi Pierackiemu.

Po pobieżnem przeliczeniu wieńców, złożonych na mogile śp ministra Bronisława Pierackiego, okazało się, że liczba ich przekracza 1400 sztuk. Napłynęły one z całej Polski tak do Warszawy, jak też zostały złożone w drodze ze stolicy do Nowego Sącza. Również i tu delegacje przybyłe z najdalszych zakątków Rzplitej, złożyły u mogiły kilkaset wieńców. Dwa wieńce a to od Pana Prezydenta Rzplitej i Pana Marszatka Piłsudskiego, za zgodą Rodziny Zmarłego, zostaną złożone w całości w Muzeum Ziemi Sądeckiej, gdzie również zostanie otwarty dział pamiątek po tragicznie zmarłym Ministrze Wstęgi z innych wieńców zostaną odjęte i po wybudowaniu kaplicy-mauzoleum, będą tam zawieszone. — Mauzoleum stanie u stóp krzyża Powstańców z roku 1831|63.

Uzdrowiska podhalańskie winny popierać swój organ Głos Podhala!

źródłem, bijącem z dna duszy. Tak mocne było i władne słowo tego człowieka, który wichrowi obojętnego, zawiew śmierci niosącego życia, rzucił triumfalną hardość nieugiętego czoła.

Ale przychodzi chwila, przed którą największym burzom lat opierające się czoła, ustąpić muszą. Przychodzi tragiczny wiew pomoru... Nie padają ludzie, jak muchy, nie więdną jak chwasty na rozdrożach — ale gasi ten wiew życie o takiej mocy płomienia i takiem tętnie krwi, że starczyć ono w możności za tysiące innych, codziennych, bladych.

Taki płomień zgasł, taka krew tętnić przestała w dniu 14 maja 1930 roku. W Krakowie, podczas pobytu w tem mieście, pękło wielkie serce, godne szczęścia ludu swojego. Przestało żyć w porze, w której rozkwita nowem życiem pachnąca ziemia...

Rozchwierutała się bolesną żałobą podhalańska puszcza. Załkała krzykiem rozpaczy ziemia kęp, roztok, burz halnych i swobody orlej. Chmurne myśli, niby ciężki żal, poczęły iść po skalnych zagonach, zawiesiły się nad Gorcami i Podhalem, od brzega do brzega. Cicho, jak sen, pośród pękających majem dni, pod wiosennem niebem, ale inakszem, nie podhalańskiem, spełniła się Orkanowa dola...

Materja szybko przemija. Zato nieśmiertelny jest ludzki duch I wiecznie trwają słowa, w które zaklinają twórcy wielkie ideje. Nie stało do dzisiaj prochów nawet, dawnych Greków i Rzymian, ale żyją wielkie dzieła ich ducha i są źródłem, z którego tryska obficie nowe życie... — Żyją Homer i Ejschylos, Platon i Demostenes, Safo, Fidjasz i Arystoteles oraz szereg innych — wielkich.

Homerem Podhala jest Orkan i jest tej ziemi Fidjaszem. Epickim rytmem wyśpiewał ją i wyrzeźbi poetyckiem słowem, jak dłutem. Wichurą słów przeleciał nad nią, otarł się mocnym szumem o regle i roztoki, rozpiął się blaskami jutrzejszego słońca na halach i grzbietach górskich i uderzył pieśnią w ich piers, jak w dzwon... Odegrały mu... Rozdźwięczało się echo. Wtargnęło do dusz i zostało w nich. Gra podziwem dla poety, miłością dla człowieka, — czcią dla ojca.

Zreasumujmy dotąd powiedziane: Laureatem nagrody literackiej miasta stołecznego Warszawy na rok 1930 — był Władysław Orkan, autor utworów beletrystycznych, dramatycznych i poetycznych, piewca dawnego człowieka i zamierzchłego życia przyrody, epik biednej, szarej, chłopskiej doli. Sąd konkursowy, w skład którego weszli najwybitniejsi przedstawiciele polskiego areopagu literackiego, przyznał mu nagrodę w uznaniu zasług jego nieskazitelnej i wspaniałej pracy literackiej, motywując swoje orzeczenie następującemi słowy:

„Władysław Orkan, syn ludu górskiego, oddał jego doli, życiu i troskom, swoje natchnione pióro. Najszlachetniejszą mową przekazał Polsce, jak żyło się na jego ziemi drzewiej, jak walczy się o dobro bytu dzisiaj i jakiego na niej oczekuje się jutra. Przeniknął wszelką treść swego plemienia, wyprowadził ją z głębin prostego człowieka do rozmiarów sprawy powszechnej i przeniósł drogą sztuki do całości życia i ducha polskiego“.

To orzeczenie sądu konkursowego zawiera w sobie istotę oceny twórczości Władysława Orkana, — treść jego życia i duszy — DUSZY PODHALA.

Oświadczenie.

Ponieważ dochodzą mnie wieści komentujące, jakoby w składzie moim, kupione miały być przez Komitet urządzający Festyn Ludowy na Święto Morza w dniu 1 lipca br. w parku Tow. Wioślarskiego, nieudałe ognie sztuczne, — przeto niniejszem protestuję przeciw tym komentarzom i oświadczam, że ognie te nie pochodziły z mego składu, albowiem Komitet nietylko nie kupował, ale nawet nie zapytywał się o ognie sztuczne w moim składzie, ani też o żadne materjały pirotechniczne, które stale posiadam na składzie.

JAN GRUBER
skład farb, lakierów i przetworów chem.
Nowy Sącz.

KRONIKA.

Osobiste Inż. Walenty Cyło, radca bud. miejsk. rozpoczął z dniem 6 lipca 4-tygodniowy urlop.

Ślub p. Stanisławy Magdaleny Stochówny, nauczycielki, z p. Franciszkiem Grodkowskim, odbył się 7 lipca br. o godz. 7 wieczór w kościele parafjalnym w Kaninie, pow. limanowski. Redakcja Głosu Podhala przesyła Młodej Parze serdeczne życzenia.

Delegacja Inwalidów na pogrzebie ś. p. min. Pierackiego Z ramienia Zarządu Głównego Związku Inwalidów Woj. R. P, na pogrzeb śp. Min. Pierackiego, przybyła specjalna delegacja ze sztandarem, w skład której weszli: ociemniały major poseł Wagner Edwin, przewodniczący Zarządu, Głównego jak również członek wspomnianego Zarządu, Radca Ministerstwa Henryk Rudowski, oraz poseł Jan Łobodziński, prezes Rady Głównej Związku Inwalidów Woj. R. P. Werc Stanisław i poseł Karkoszka. Niezależnie od licznego udziału członków Okręgowego Koła Związku Inwalidów Woj. R. P. w Nowym Sączu, którzy w uroczystości wzięli udział ze sztandarem, przybyły z kraju liczne delegacje ze sztandarami a mianowicie: z Krakowa, Krościenka n|D. Tarnowa, Jaworzna, Sanoka, Drochobycza, Krosna, Gorlic, Wadowic, Nowego-Targu, Lublina i w. i. Prócz tego złożone zostały wieńce od Zarządu Głównego Związku Inwalidów Woj. R. P. w Warszawie i Okręgowego Koła Inwalidów Woj. w Nowym Sączu.

W pogrzebie śp. ministra Bronisława Pierackiego w Nowym Sączu — prócz wymienionych w ostatnim numerze zespołów wziąło udział Tow. „Związek Górali“ prze delegację, złożoną z 12 tu członków, składając na trumnie Zmarłego wieniec z napisem: Mocarnemu — Tow. Związek Górali Zakopane.

W czwartek dnia 21. VI. w żyd. domu modlitwy w Krynicy odbyło się uroczysie nabożeństwo ku uczczeniu śp. min. Br. Pierackiego odprawione przez rabina Zimetbauma Dawida. W nabożeństwie tem wziąło udział tłumnie żydowskie obywatelstwo Krynicy i wiele publiczności sezonowej. Dnia 30 bm. odbyła się w sali Domu Zdrojowego uroczysta Akademja ku uczczeniu śp. Wielkiego Ministra, Orędownika Krynicy staraniem Komitetu, w skład którego weszli Dr. Xawery Gorski, inż Nowotarski i Dr. O. Hnatyszak.

Kino „Wiedza“, wyświetla wspaniały film producji amerykańskiej, p. t. «NOCNY LOT». W akcji biorą udział sławni artyści: L. Barymore, John Barymore, Clark Gabl, Myrna Loy i Helena Hayes.

Wystawa Gospodarcza w klasztorze SS. Niepokalanek. Rzadko spotkać można tak piękne owoce jednorocznej pracy szkolnej, ważnej placówki na terenie Nowego Sącza, t. j. Szkoły Gospodarstwa Domowego SS. Niepokalanek. Efektownie przedstawiała się wspaniała wystawa przetworów owocowych, uczenic wspomnianego Zakładu. Piękne i gustownie wykończone prace wchodzące w zakres krawieczyzny, bieliźniarstwa, ręcznych robót trykotarskich, haftu, zastawy stołowej itp., budziły podziw. Niemniej ciekawa jest sala przetworów owocowych z marynatami owocowemi i jarzynowemi, winami, marmoladami, konfiturami, powidłami itd. Wystawa wywarła na zwiedzających ją, jaknajlepsze wrażenie. Ogół nowosądeckiego społeczeństwa winien zainteresować się ze wspomnianym zakładem i w miarę możności poprzeć tak pożyteczną na terenie Nowego Sącza placówkę kulturalno-oświatową.

Na doraźną pomoc dla polskiej Macierzy szkolnej w Czechosłowacji wpłacono w dalszym ciągu: Czytelnia Mieszczańska 25 zł., Zw. Strzelecki Oddział N. Sącz 25 zł., Związek Kupców polskich 5 zł., Okr. Tow. Rolnicze 5 zł., Tymcz. Wydział powiatowy N. Sącz 25 zł., Kongregacja Kupiecka (J. Fiałkowski) 5 zł., Związek Zawodowy Kolejarzy 5 zł., Polski Czerw. Krzyż 5 zł., Związek Nauczycielstwa Polsk. 5 zł., Czytelnia Kobiet 3 zł., Ernest Fröhlich 1 zł., Składnica Kółek rolniczych N. Sącz 10 zł., Zw. Pracy Ob. Kobiet 5 zł., Zw. Oficerów rezerwy 3 zł., Remi Zenon inż. 1 zł., Cyło W. inż. 1 zł.; à 50 gr. złożyli: Buszczak Mikołaj, Twardowska, Roman Gdesz, Głód Aleksander, Chruślicki Tadeusz, Wasiewiczówna Józefa, Kochowa Jadwiga, Brzeziński Stanisław, Habela Jan Köhlilowa Marja, Saczkówna Józefa, Woźniak Stanisław, Rzymek Marjan. Razem wpłynęło na powyższy cel: 348·50 zł.

Komitet składa niniejszem wszystkim P. T. Ofiarodawcom serdeczne »Bóg zapłać«!

Sprostowanie. W poprzednim wykazie zaszły 2 pomyłki zecerskie, które niniejszem się prostuje: Związek Przemysłowców wpłacił 5 zł., (nie 19 zł.), L. O. P. P. — Nowy Sącz, 2·50 (nie 25 zł.).

Redakcja.

Noc Świętojańska i Wianki w dniu 8 lipca b. r. urządza Towarzystwo Wioślarskie w Nowym Sączu, wraz z Rodziną Wojskową w pięknym parku Wioślarskim „Wenecja". Atrakcją będą ognie sztuczne, orkiestry, oraz szereg niespodzianek.

Ustny egzamin dojrzałości w Gimnazjum Kedukacyjnem w Grybowie, złożyli: Pollakówna Wanda, Pawłowska Wanda, Lauterbachówna Krystyna, Wiśniowska Cecylja, Witkówna Olga, Radwański Zygmunt, Miszczuk Antoni, Winkler Marjan, Gruca Jan, Michalik Stanisław, Samul Szymon, Romiski Juljan. Przewodniczył Dyr. II. Gimnazjum w Nowym Sączu Dr. Jan Krupa.

Ustny egzamin dojrzałości w seminarjum naucz. męskiem w Starym Sączu odbył się w dniach od 18 – 22 czerwca b. r. pod przewodnictwem dyrektora tegoż zakładu Kazimierza Płaczka. Egzamin złożyli następujący abiturjenci: Majerczyk Zygmunt, Moszycki Karol, Nowak Jan, Orłowski Józef, Pasiut Stanisław, Średniawski Stanisław, Szewczyk Józef, Szewczyk Stanisław, Waligóra Kazimierz, Wiktor Wojciech, Pasiut Stanisław, Zieliński Józef, Barycz Adolf, Bełdowicz Zbigniew, Buchman Andrzej, Broniszewski Ignacy, Chebda Fr, Chochla Wojciech, Cholewa Mieczysław, Dąbal Wł, Danylewicz Józef, Firlej Stefan, Gutowski Tadeusz, Jurys Stanisław, Klehr Włodzimierz, Klehr Bolesław, Korona Wojciech, Kronenberg Mieczysław, Krzanowski Bronisław, Machel Stanisław.

Od pewnego czasu dał się zauważyć wielki popyt na piwo Państwowego Browaru Zamkowego w Cieszynie, którego reprezentacja znajduje się w Nowym Sączu pod kier. p. S. Ringa i Wasserlaufa. Nie dziwimy się, iż piwo to cieszy się powodzeniem, ponieważ w jakości i swej dobroci nie ustępuje bezwarunkowo pierwszorzędnym piwom krajowym. Powinniśmy je propagować — choćby jedynie z tego względu, iż jest to wyrób Państwowych Zakładów Przemysłowych. Popierajmy więc przetwory Państwowe.

Święto Gór — to mobilizacja twórczych sił Południowej Polski — to przegląd wartości wysiłku pracujących obywateli Rzeczypospolitej!

Wysiłkiem Państwa i Społeczeństwa powstaje wielkość Rzplitej na morzu

Jak obchodzono „Święto Morza" w Nowym Sączu?

Święto morza obchodzone było żywiołowo i uroczyście w Nowym Sączu. Już w przeddzień uroczystości udekorowane były wszystkie budynki flagami i nalepkami F. O. M., zaś okoliczne wzgórza zajaśniały od ognisk Nazajutrz po Mszy św. zebrały się organizacje na rynku i po wysłuchaniu przemówienia radcy inż. Cyły, udały się w pochodzie nad Dunajec, gdzie poświęcono nowe łodzie oraz wysłuchano przemówienia mgr. Ćwikowskiego. Po południu odbyła się w ogrodzie T-wa wioślarskiego zabawa ogrodowa, zaś w przystani zawody pływackie oraz zakończenie wyścigu kajakowego

Wszystkie gminy powiatu nowosądeckiego członkami Ligi Morskiej i Kolon.

Na ostatniej sesji wójtów powiatu nowosądeckiego w dniu 12 czerwca br., na apel pana Starosty, dra M. Łacha, wszystkie gminy w liczbie 192, przez swoich naczelników, zgłosiły przystąpienie do Ligi Morskiej i Kolonjalnej, zapisując się na jej członków. Fakt ten świadczy niezmiernie dodatnio o patrjotyźmie wójtów gmin powiatu nowosądeckiego, niemniej o zrozumieniu przez nich idei państwowo-morskiej.

OBWIESZCZENIE LICYTACJI

Komornik Sądu Grodzkiego w Muszynie, Rewiru I., ogłasza na zasadzie art. 602 kpc, że dnia 9 lipca br. od godziny 7 rano w Wierchomli u Michała Rusyniaka odbędzie się publiczna licytacja: 300 kloców drewnianych, 25 kloców opiłowanych, różnych desek około 650 sztuk i około 300 m. sześć. drzewa (papierówki — Powyższe przedmioty zostaną oszacowane na miejscu. Oglądać zaś można je na miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

Sekretarjat Powiatowy B. B. W. R. w N. Sączu.

KOMUNIKAT

Sekretarjat Powiatowy w Nowym Sączu uruchamia z dniem 1 lipca 1934 r.

poradnię w sprawach podatkowych.

Porad udzielać będą fachowcy z zakresu podatków, we wtorki i piątki od godziny 10—12-tej w lokalu Rady Powiatowej BBWR. przy ulicy Jagiellońskiej Nr. 5 (dom p. Piszowej).

Kierownik Sekret. Pow. B. B. W. R.
MGR. FR. ĆWIKOWSKI.

Do

wszystkich przedsiębiorców gastronomicznych, tj pp. **Restauratorów i Szynkarzy,** oraz pokrewne zawody wykonywujących **w powiecie nowosądeckim.**

Zawiadamia się, że w dniu 17 lipca br. odbędzie Walne Zebranie członków Stow. Przemysł. Restauratorów i pokrewnych zawodów w Nowym Sączu w sali Czytelni Mieszczańskiej o godz. 15-ej (3-cia po poł) z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie,
2. Odczytanie protokołu z ostat. Walnego Zebrania,
3. Sprawozdanie Zarządu: a) sekretarza, b) skarbnika,
4. Referat Prez. Zw. Wojew, p. Lubelskiego Józefa, na temat: Korzyści organizacyj zawodowych w obliczu zmiany ustawy przemysłowej,
5. Referat wiceprezesa Zw Wojew., p Reicha Samuela na temat: Dotychczasowe wyniki prac Związku oraz inform. o uzyskanych ulgach skarbowo-akcyzowych,
6. Wybór członków Zarządu i ich zastępców,
7. Wybór delegatów powiatowych,
8. Wnioski i interpelacje.

Ze względu na ważność sprawy, uprasza Zarząd o jaknajliczniejsze przybycie, tak miejscowych jak i zamiejscowych przedsiębiorców gastronomicznych.

ZA ZARZĄD:

Sekretarz: Naftali Altschüler, mp
Prezes: Józef Trembecki, mp.

Obwieszczenia licytacyj.

KM. 469|34.

Komornik Sądu Grodzkiego w Limanowej podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Stefanji Myszka, jako matki i opiekunki małolet. Walerji Myszka w Rupniowie, jako wierzycielek, odbędzie się publiczna licytacja realności objętej lwh 31 ks. gr. gm. kat. Rupniów przy Sądzie grodzkim w Limanowej prowadzonej, zobowiązanego Jana Juszczaka w połowie własnej, w dniu 24 lipca br. o godzinie 9-tej rano w Sądzie grodzkim w Limanowej w biurze Nr. 2. Wartość szacunkowa powyższej realności wraz z przynależnościami, tj domem mieszkalnym, spichlerzem i stodołą po połowie, wynosi 5 603·78 zł. Cena wywołania wynosi 4.202·82 zł., za którą to sumę nieruchomość może być sprzedana. Każdy licytant winien w dniu licytacji złożyć rękojmię w wysokości 560·37 złotych.

Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 częściach ceny giełdowej. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, — że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie licytacji. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—16, akta zaś postępowania egzekuc. można przeglądać w Sądzie grodz. w Limanowej. Kom.

KM. 3323|33.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gorlicach, zamieszkały w Gorlicach przy ul. Wł. Jagiełły L. 6, na mocy art 602, 603 i 604 kpc, obwieszcza, że w dniu 2 sierpnia br. sprzeda się przez publiczną licytację ruchomości należące do pp Samuela i Róży Gertnerów oraz pp Dawida i Róży Lewkowicz z Gorlic, a to; 1) o godzinie 9 w Gorlicach w Gorlicach w mieszkaniu dłużników pp. Samuela i Róży Gertnerów sprzeda się urządzenie domowe, jak szafy, otomany, kredensy, psychy, ect oraz rower dziecinny, nakrycie stołowe srebrne, primus, 12 kieliszków srebrnych, dwie cukierniczki srebrne, karaweczkę srebrną, bibljotekę, zaś 2) o godzinie 11·30 w Gorlicach w mieszkaniu p. p. Dawida i Róży Lewkowiczów sprzeda się urządzenie domowe ect oraz 2 lampy wiszące, świeczniki srebrne, garnitur kryształowy, płaszcz męski, ubranie, 4-ry poszwy, 9 poszewek, 16 serwetek, 6 koszul, poduszkę ręcznej roboty ect. Powyższe ruchomości można oglądać w dniu licytacji pod wyżej wskazanym adresem. Sprzedaż dokonaną zostanie, celem ściągnięcia pretensji wierzycieli pp. Jakóba Rubinsteina, Judy Baumana, Kasy Chorych, Tow. Bankowego, Jakóba Plazkera, — Gminy miasta Gorlic, Chany Mindli Raab, Dra Celestyna Męcińskiego, Towarzystwa dla Handlu i Przemysłu, Banku Przemysłowo Kupieckiego. Komornik.

KM. 236|34.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grybowie obwieszcza, że dnia 10 sierpnia br. o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie grodzkim w Grybowie w biurze Nr 31, I p., publiczna sprzedaż realności lwh. 466,— ks. gr. gm. kat. Grybów objętej, Marji Mordarskiej w Grybowie, własnej. Realność powyższa składa się z kamienicy piętrowej. Cena szacunkowa wynosi złot. 51.562·80. — Najniższa oferta wynosi 38 672·10 złotych, poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Komornik.

KM. 97|34 i KM. 141|34.

W sprawie egzekucyjnej Firmy Józef Karrach we Lwowie ul. Kościuszki 18, zastąpionej przez pełnom. adw. p. Dr. Salamona Reissa we Lwowie ul. Słowackiego 8 — przeciw Wincentemu Sitarzowi, kupcowi w Zawoji o 100 zł. z.n. i 450 zł. zpn. Komornik Sądu Grodzkiego w Makowie ogłasza, że dnia 11 lipca br. o godzinie 11 rano, na miejscu w Zawoji na Wilczny, u dłużnika, odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację ruchomości zajętych 18 maja 1934, a mianowicie: 20 kółek siatkowych wartości po 40 zł, razem 800 zł. i aparatu na naftę, wartości 200 zł., o łącznej wartości 1000 zł. Sprzedaż poniżej połowy ceny szacunkowej nie nastąpi. Zajęte ruchomości można oglądać na miejscu w Zawoji u dłużnika w dniu sprzedaży. — Sprzedaż wykonaną zostanie nie później jak w dwie godziny po czasie wyżej oznaczonym Kom.

II. KM. 234, 422, 473|34.

Komornik Sądu Grodzkiego w Muszynie, rewiru 2, z siedzibą w Krynicy Zdroju, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 15 lipca br. o godzinie 9-ej w Krynicy Zdroju willa „Alfredówka", odbędzie się sprzedaż ruchomości: świecznik „hanuka" srebrny, — świecznik 5-cio ramienny srebrny, 51 książek, 2 bekiesze jedwabne, palto zimowe, szabasówka, ubranie, kożuszek, gramofon, urządzenie domowe, 200 książek hebrajskich. Ocenienie przed licytacją Ruchomości można oglądać w dniu licytacji. Komornik.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza »Głosu Podhala«. Redaktor odpowiedzialny: Marjan Morończyk. Drukarnia Romana Pisza w Nowym Sączu.